

# Machina czasu – Maryla Rodowicz

Po co było to nam  
Wychylać się z ram?  
Komu kazała mać  
Za postęp się brać?

Ambicja, ambicja,  
Ludziom nigdy nie dość  
Tradycja, tradycja,  
Robić sobie na złość  
Komu przyśnił się szpan

I powziął ten plan?  
Wczoraj pod miotłą mysz  
A dziś Pański Krzyż

Ambicja, ambicja,  
Ludziom nigdy nie dość  
Tradycja, tradycja,  
Robić sobie na złość  
Gdybym ja miała

Machinę czasu,  
Dałabym całą wstecz,  
Urok zadała,  
Rozum posłała precz

Starczy kaszanka,  
Koń i furmanka  
I na nieszpory dzwon  
Do trójpolówki,  
Do podstawówki won!  
Ambicja, ambicja,  
Ludziom nigdy nie dość  
Tradycja, tradycja,  
Robić sobie na złość

Gdybym ja miała,  
Maszynę czasu,  
Dałabym całą wstecz,  
Urok zadała,  
Rozum posłała precz  
Starczy kaszanka,  
Koń i furmanka  
I na nieszpory dzwon  
Do trójpolówki,  
Do podstawówki won!  
Ambicja, ambicja,  
ludziom nigdy nie dość  
Tradycja, tradycja,  
robić sobie na złość  
Gdybym ja miała,  
Maszynę czasu,  
Dałabym całą wstecz,  
Urok zadała,  
Rozum posłała precz  
Starczy kaszanka,  
Koń i furmanka  
I na nieszpory dzwon  
Do trójpolówki,  
Do podstawówki won!  
Gdybym ja miała,  
Maszynę czasu,  
Diabeł by skulił chwost  
Byłoby zdrowe  
Mleko od krowy wprost!

Te satelity, gołe kobity,  
Szatański wymysł to!  
Trzeba wyrzucić,  
Batem ukrócić zło!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych